

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

Rok I.

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI
Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki Nr 9, telefon Nr 10-06.

Nr. 21

PRZED WALKĄ

Wzrost 9 października

Gdyby ktoś uzbrojony w czapkę niewidkę przeszedł w dniach bieżących całą Polskę, jak długa i szeroka, — przekonałby się niezawodnie, że głównym tematem rozmów zarówno na ulicach i w kawiarniach miejskich, jak i na przyzwoitych wiejskich — są wybory.

Magiczne to słowo ma jednak całkiem inne znaczenie dla szerokiej warstwy ludności, a całkiem inne dla „zawodowców” poselskich, którzy z trwogą patrzą w przyszłość. Szerokie warstwy ludności ufają, że narzeczcie wyjaśni się sytuacja wewnętrzna w państwie i szczęśliwie doczekamy się trwałych i jednolitych rządów. „Zawodowcy” polityczni zaś z trwogą myślą o jutrze, które grozi politycznym bezrobociem, tembardziej ponurem, im bardziej porównywać je z „bajecznie kolorową” przedmową przeszłością sejmowania. Ale zresztą nawet i ci „zawodowcy” poselscy nie mają dzisiaj czasu na snucie marzeń ani na rozpamiętywanie przeszłości, — głównym bowiem zajęciem ich jest obliczanie... swych szans.

Gwoli zorientowania się w sytuacji przedwyborczej i wyborczej, postaramy się odtworzyć sobie obraz łańcucha, do czego nie będzie nam potrzebna bynajmniej czapka niewidka.

Otóż do wyborów stają następujące obozy i grupy: Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, endecja, zlecpek centrolewu, partje mniejszościowe i lokalne.

Jedynie Bezpartyjny Blok z nazwiskiem Pierwszego Marszałka Polski na czele obu swych list kandydatów, ma niewątpliwie szanse do zdobycia większości w przyszłym sejmie. Nawet opozycja marzy jedynie o tem, aby Blokowi Bezpartyjnemu do zupełnego zwycięstwa zabrakło choćby tylko kilku głosów. Blok niesie do wyborów hasło pozytywne: — hasło reorganizacji ustroju władz naczelnych, tj. wzmocnienia władzy Prezydenta Rzplitej, oraz wzajemnej równowagi między władzą wykonawczą a ustawodawczą. Słuszności tego hasła nikt w Polsce nie ośmielił się ani nawet nie ośmieliłby się kwestionować.

Stronnictwo t. zw. „narodowe”, czyli poprostu endecja, nie podnosi żadnych pozytywnych hasel. Wycofała się nawet z kampanji, nawołującej do pseudo-praworządności. Zaprzestała również ataków na Osobę Marszałka Piłsudskiego. „Program wyborczy” tego stronnictwa wyraża się jedynie w szerzeniu pesymizmu i w rzucaniu garści frazesów hurra-nacjonalistycznych. Jedyną zdobyczą tej partji może więc być reszta popularności w sferach tradycyjnie nierozumiejących i siłą bezwładu nawykłych do głosowania na endecję. Ta kategoria obywateli niknie jednak z dnia na dzień, coraz więcej ludzi poczyna bowiem zastanawiać się nad sytuacją w kraju. Endecja spekulowała na rolę „tego trzeciego, który korzysta”. Projektowała sobie, że uda się doprowadzić „walkę” między obozem rządowym a centrolewem do zenitu, — i że endecja wówczas stanie się czynnikiem rozstrzygającym. Chytrze najwłaśnie spekulacja zawiodła. Obóz rządowy nie miał potrzeby „walczyć” z centrolewem. Centrolew połamiał się i rozbił sam, — a z tym momentem połamany się również i „sprytnie” plany endeckie.

Jakże to wyglądała historia centrolewu? Początkowo zapowiadał się on dosyć „groźnie” i buńczucznie, do póki... panom z PPS, CKW, i innym, wchodzącym w jego skład partjom, starczyło pieniędzy. Aliści subwencjo-

nująca socialistów II-ga międzynarodówka bardzo szybko zredukowała swą pomoc do „moralnego” poparcia, — inne zaś partje centrolewu wogóle pieniędzy nie miały. A zatem kolejno wylamała: chadecja,

Stronnictwo Chłopskie, — wreszcie sporo okręgów prowincjonalnych poszczególnych partji. Niedosć na tem. Klęskę organizacyjną centrolewu powiększa fakt, że im bliżej wyborów, tem jaskrawiej wyodrębniają

się również i interesy poszczególnych partji. Wzajemne niedowierzanie i zacietrzewienie wewnętrzne stało się dziś tam już tak wielkie, że np. fakty aresztowań b. posłów przyjmowano w poszczególnych grupach centrolewu z tajoną radością, ponieważ ułatwilo to trudny podział miejsc na listach kandydatkich, tem trudniejszy, że konjunktura wyborcza centrolewu jest — zła. Z całą pewnością można już dziś powiedzieć, że rozłam w łonie centrolewu w dalszym ciągu odbywać się będą nietylko przed wyborami, ale i po wyborach.

Ostatnia wreszcie grupa — listy mniejszościowe i lokalne — nie przed stawiają żadnej faktycznej siły i wiele z nich poniesie całkowite fiasko. Żydzi, Niemcy, Rusini podzieleni są na wiele list, poczynając od przrządowych, a kończąc na zdecydowanie separatystycznych. Świadczy to po prostu o tem, że proces asymilacji państwowej mniejszości narodowych trwa w całej pełni i poczynił w ciągu ostatniego czterolecia znaczne postępy. Jest to równoznaczne z ogromnym osłabieniem wszelkich tendencji separatystycznych - narodowościowych i przysądza o ich niepowodzeniu przy wyborach.

Jeżeli chodzi o zreasumowanie sytuacji wyborczej, to stwierdzić trzeba, że przedstawia się ona całkiem odmiennie od dotychczasowych i powszechnie znanych. Wybory były dotychczas w Polsce z reguły „egzaminem” dla rządu. Dzięki temu właśnie wybory ostatnie z r. 1928 przyniosły największą ilość mandatów dla obozu Marszałka Piłsudskiego. Obecnie zaś zbliżające się wybory nie potrzebują już być „egzaminem” dla rządu, — a właśnie będą raczej egzaminem społeczeństwa, egzaminem z jego dojrzałości obywatelskiej.

W ostatnim swym wywiadzie Marszałek Piłsudski powiedział, że On i ci, co z Nim idą, — zwyciężą.

Niema chyba w Polsce nikogo, kto by dziś w to wątpił. Rezultat wyborów jest faktem niewątpliwym. Stąd właśnie płynie dzisiejszy pesymizm wśród partji, — a tem większe poczucie siły i woli wśród Obozu Marszałka.

B. poseł Kwapiński skazany na 1 rok twierdzy za nawoływanie do wojny domowej

(Telef. od własnego Korespondenta).

WARSZAWA 28. 10. Sąd Okręgowy w Sosnowcu po całodziennych rozprawach przeprowadzonych w dniu wczorajszym skazał b. posła z PPS, CKW, Jana Kwapińskiego na karę jednego roku twierdzy.

B. poseł Kwapiński oskarżony był o to, że na wiecu odbytym przed kilkoma miesiącami w Olkuszu, pod-

burzał zgromadzonych o usunięcie Rządu gwałtem i do przygotowania do wojny domowej. B. poseł Kwapiński na wiecu zapowiadał, że w

dnio 5 grudnia rb. wybuchnie wojna domowa.

Wiec w Olkuszu odbywał się jeszcze przed rozwiązaniem Sejmu.

Epilog sprawy sądowej komendanta głównego P.P. płk. Jagrym-Maleszewskiego.

(Telef. od własn. Korespondenta).

WARSZAWA 28.X. W dniu 28 bm. toczyła się w Sądzie Powiatowym w Warszawie sprawa Komendanta Głównego P. P. płk. Jagrym-Maleszewskiego oskarżonego przez wydawcę i redaktorów „Gazety Warszawskiej” o zniesławienie.

Sąd wydał wyrok uniewinniający

Czołowy kandydat Centrolewu defraudantem

(Telef. od własnego Korespondenta).

WARSZAWA 28. 10. Prokurator Sądu w Nowogrodku polecił aresztować czołowego kandydata Centrolewu w tym okręgu Antoniego

Kowalskiego pod zarzutem popełnienia defraudacji pieniężnej na stanowisku prezesa Ochotniczej Straży Ogniowej.

Nadzwyczajne przestrzeganie formalności przez komunistów

(Telef. od własnego Korespondenta).

WARSZAWA 28. 10. Warszawska Komisja Okręgowa wyborcza zatwierdziła dzisiaj listę komunistyczną Jedności Robotniczo - chłopskiej. Pod listą figurowało zamiast wymaganej przez ordynację wyborczą 50 podpisów, aż 1600 podpisów, przy-

czem około 200 z nich było zalegalizowanych rejentalnie. Wogóle lista komunistyczna w Warszawie zgłoszona była najbardziej formalnie ze wszystkich list wyborczych na terenie stolicy.

Katastrofalna powódź na Śląsku

(Telef. od własnego Korespondenta).

WARSZAWA, 28.10. Donoszą z Katowic: z powodu trwających od kilku dni ulewnych deszczów wysapili z brzegów rzeki na terenie Śląska. Wylały mianowicie: Wisła, Odra i inne miejscowe rzeki. 5 miejscowości jest zalanych, przyczem poziom wody dochodzi do półtora metra. Z powodu trwających nadal deszczów woda gwałtownie przybrała.

Na miejsce powodzi delegowano większe oddziały saperów wojskowych z Łódzki, którzy ener-

gicznie prowadzą akcję ratunkową. W kilku miejscowościach ludność ewakuowano.

Województwo Śląskie wydało szereg zarządzeń celem zabezpieczenia życia i mienia ludności.

Po wykryciu wielkiej afery szpiegowskiej w Rumunii

BUKARESZT 28.X. (PAT). Z

pośród ogólnej liczby 150 osób podejrzanych o uprawianie akcji szpiegowskiej, zatrzymano w areszcie 80 osób, z których prawdopodobnie oddane będą do dyspo-

zycji władz sądowych 37 osób, 10 cudzoziemców wydalonych będzie z kraju. W chwili obecnej przesłuchiwanie są pozostali aresztowani.

Wiec protestacyjny Żydów w Londynie

LONDYN 28.X. (PAT). W po-

nedzialek wieczorem w teatrze Pavillon Whitechapel odbył się wiec protestacyjny żydów, przy udziale około 4 tysiący osób. Przewodniczył prezes wszechświatowej egzekutywy sjonistycznej — Weizman. Prezydent Jewish Agency Sokolow, zagajając obrady, podkreślił międzynarodowy charakter deklaracji Balfoura i zaznaczył, że protest nie jest skierowany przeciwko Wielkiej Brytanji, lecz tylko przeciwko obecnemu rządowi, usiłującemu nadać odmiennie znaczenie historycznemu dokumentowi. Z kolei przemawiał prezes Weizman, który atakował administrację palestyńską, twierdząc, że przeszkadza ona tylko, nie czyniąc nic dobrego ani dla żydów, ani też dla arabów. Deklaracja Balfoura, mówił Weizman, jest zobowiązaniem wobec żydów całego

świata. W końcu zaznaczył, że rząd Labour-Party będzie odpowiedzialny o ile znów w Palestynie poleje się krew. Uchwalono jednomyślnie rezolucję protestacyjną.

Po rewolucji w Brazylii

RIO DE JENEIRO 28.X. (PAT)

Provizoryczna Junta wydała odezwę, w której zapowiada jako konsekwencję zwycięstwa rewolucji rozwiązanie Kongresu i ogłoszenie amnestji. Ponadto do wszystkich oddziałów wysłany zostanie rozkaz przerwania kroków nieprzyjacielskich. W zakończeniu odezwa głosi, iż Junta zapewnia ład i porządek, należyty wymiar sprawiedliwości, poszanowanie traktatów oraz jedność narodową.

W ostatnim swym wywiadzie Marszałek Piłsudski powiedział, że On i ci, co z Nim idą, — zwyciężą. Niema chyba w Polsce nikogo, kto by dziś w to wątpił. Rezultat wyborów jest faktem niewątpliwym. Stąd właśnie płynie dzisiejszy pesymizm wśród partji, — a tem większe poczucie siły i woli wśród Obozu Marszałka.

Otwarcie 2 nowych linii kolejowych

WARSZAWA 28.X. (PAT) Po

ostatniej inspekcji nowobudowanej się kolei linii kolejowej Górny Śląsk — Gdynia przez ministra Komunikacji inż. Kühna, zostały ustalone terminy otwarcia tymczasowego ruchu na poszczególnych odcinkach tej magistrali, a mianowicie: na odcinku Herby Nowe — Zduńska Wola ustalono termin 8 listopada, na odcinku Bydgoszcz — Gdynia 9 listopada.

Żniwo katastrof górniczych

OKLAHOMA CITY 28.X (PAT) Na kopalni Whestley wskutek wybuchu 20 górników zostało zasypanych, jeden z nich poniósł śmierć.

Rozłam w N. P. R. — prawicy na Pomorzu

Trzech członków rady miejskiej m. Tczewa, wybranych z listy N.P.R., — prawicy, a mianowicie radni: Paszek, Zebel i inż. Wądołowski, wystąpiło z tej partji, rozpoczynając współpracę z obozem przrządowym w tutejszym Komitecie wyborczym BBWR.

WALKA O POTĘŻNĄ POLSKĘ

Ludność miast i wsi Ziemi Białostockiej w szeregach B. W. B. R.

Białystok. Onegdaj w parowozowni st. Białystok odbyło się zebranie drużyn parowozowych węzła białostockiego, na którym zebrani stwierdzili, że pomyślnie rozwiązanie zagadnienia nastroju w Państwie może być dokonane jedynie pod kierownictwem Marszałka Piłsudskiego i dlatego postanawiają oddać swe głosy na listę № 1.

Starosielce. W niedzielę dn. 26 bm. odbył się w Starosielcach wiec przedwyborczy, zwołany przez miejscowe Koło BBWR. Do zebranych w liczbie kilkuset osób publiczności przemawiał p. Wacław Tańko-Maziński, wyrażając zastrzeżenia rządu Marszałka Piłsudskiego. Na wiecu panował nastrój poważny. Po skończonym przemówieniu obecni wzniesli okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Trzcianna. W sobotę dnia 25 października b. r. odbyło się liczne zebranie przedwyborcze mieszkańców gminy Trzcianna, w pow. Białostockim. Zgromadzenie skupiło przeszło 450 obywateli miasta Trzcianna i okolicy. Po referacie p. Sully-Szulmanowicza wywiązała się nadzwyczaj ożywiona dyskusja. Wszyscy obecni przeciwstawili się jednomyślnie zgubnej dla Państwa Polskiego polityce sejmowiadztwa i zrozumieli konieczność poparcia wysiłków Marszałka Piłsudskiego w budowaniu wielkiej mocarstwowej Polski i oświadczyli gotowość głosowania na listę Nr. 1.

Wolkowysk. Ruchliwy i przedsięwzięty Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wolkowysku, doceniając doniosłość chwili, przystąpił energicznie do akcji przedwyborczej, dzielnie wspierając pracę organizacji BBWR. Związek zorganizował Komitet Wyborczy O. K.

Z inicjatywy Komitetu z p. Szpręglewską na czele, w ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie delegatów z poszczególnych gmin, na którym przewodniczącą p. Szpręglewską scharakteryzowała demagogiczne dążenia opozycji i przedstawiła ponadpartijną ideologię Obozu Marszałka.

Po uchwaleniu deklaracji ideowej, popierającej listę № 1, omówiono organizację pracy w gminach i uchwalono urządzić przynajmniej po jednym wiecu kobiet w miasteczkach kościelnych każdej gminy i po jednym w ruchliwszych osiedlach powiatu.

Augustów. Odbyły się tu zgromadzenia przedwyborcze BBWR., na których przemawiali członkowie kandydaci na posłów z okręgu № 6 p.p. ppuk. Edward Perkowicz i Sławomir Dabulewicz. Sala Foksa przepelniona była słuchaczami, wśród których przeważali rolnicy. Przemówienia zebrani przyjęli z entuzjazmem.

Grodno. W powiecie grodzieńskim odbyły się na terenie gminy Indura dwa wiece przedwyborcze. Zebrani wysłuchali przemówień p. Bondura i oświadczyli gotowość oddania swych głosów na rzecz listy BBWR. № 1.

— W Grodnie, w sali teatru odbył się wiec B. B., na który przybyło powyżej 400 osób. Przemówienie wygłosił p. Wielowiejski.

— W Hoży, na wiecu BBWR., po wysłuchaniu referatu prof. Burdżanowskiego i po przemówieniach kilku osób z pośród zebranych, uchwalono poprzeć przy wyborach listę BBWR. № 1.

Czyżew (pow. Ostrów-Mazowiecki). W niedzielę 26 października r. b. odbył się wiec, przy udziale około 800 osób. Przemawiał p. Witold Jackiewicz, zebrał i jednomyślnie uchwalił wziąć udział w wyborach i poprzeć listę BBWR. Wiec zakończono okrzykami na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Powiat szczuczynski. Rada Powiatowa BBWR. zorganizowała wiece w kilkunastu miejscowościach powiatu, na których wygłosili referaty o działalności rządu Marszałka Piłsudskiego Julian Gordon i Adam Snowadzki.

Ostrów Mazowiecka

Niefortunne wystąpienia opozycji

Ludność powiatu ostrowskiego ocknęła się już z bierności, w jakiej trwała do niedawna, i przyjmuje żywy udział w ruchu polityczno-społecznym. Wyrobione uświadomienie polityczne pozwala ludności tej w obecnym okresie ruchu przedwyborczego doskonale orientować się w akcji różnych partii i partyjek i nie dać zwieść się na fałszywe tory. Zrozumienie i uznanie dla prac Rządu i miłość do osoby Marszałka Piłsudskiego cechuje większość obywateli i wszelkie wysiłki agitatorów opozycyjnych, aby odciągnąć ludność od tego sztandaru są bezowocne.

Przykładem tego stanu są wyniki akcji wiecowej, prowadzonej przez „Centrolew”. Mianowicie na niedzielę ubiegłą „Centrolew” ogłosił aż 10 wieców przedwyborczych, a to: w Długosiodle, Porębie, Wiśniewie, Wąsowie, Małkini, Broku, Jelonkach, Zuzeli, Nurze i Brańszczyku. Lwia część wieców tych, a mianowicie w Długosiodle, Porębie, Wiśniewie, Wąsowie i Brańszczyku nie odbyła się z powodu zupełnie biernego ustosunkowania się ludności. W Nurze i Zuzeli przybyli na wiec prelegenci Niemyski i Sierota, którzy wiecu nie rozpoczęli zupełnie z uwagi na wrogą postawę ludności.

Wiece w innych miejscowościach nie były szczęśliwsze dla agitatorów „Centrolewu”. Małkińska ludność w liczbie około 500 osób zgromadziła prelegentowi Centrolewu — Kazimierzowi Wojciechowskiemu — burzliwą owację. Przyjęła bowiem prze-

Wiece odbyły się również w Kownatkach, Kieljanach i Kramarzewie, gm. Radziłów. Zebrani wysłuchali w skupieniu przemówienia prelegentów i postanowili oddać głosy na listę № 1.

Wiece odbyły się również w Sokolany (pow. sokólski). Na wiecu, zorganizowanym przez Komitet Gminny BBWR., zebrani w liczbie ponad 200 osób, po wysłuchaniu przemówienia p. Boguszewskiego, wypowiedzieli się za listę № 1.

Wiece odbyły się również w Kownatkach, Kieljanach i Kramarzewie, gm. Radziłów. Zebrani wysłuchali w skupieniu przemówienia prelegentów i postanowili oddać głosy na listę № 1.

Sokolka

Akcja oświadczenia obywateli przez inwalidów o potrzebie głosowania na listę Marszałka Piłsudskiego

W niedzielę dn. 26 bm. w Sokółce odbyło się informacyjne walne zebranie członków Związku Inwalidów Wojennych tamt. powiatu pod przewodnictwem p. Śnieżki, przew. Zarządu Wojewódzkiego Zw. Inw.

Serdecznym przemówieniem zebranych powitali pp.: Starosta Powiatowy i burmistrz m. Sokółki. Po złożeniu sprawozdania przez Zarząd: po referacie p. Śnieżki o sytuacji obecnej w Państwie, zebrani jednomyślnie uchwalili poprzeć Rząd Marszałka Piłsudskiego oraz przeprowadzić akcję, zdążającą do uświa-

domienia obywateli powiatu sokólskiego o potrzebie głosowania na listę Nr. 1.

Również uchwalono złożyć p. Staroście Powiatowemu w Sokółce najserdeczniejsze podziękowanie i za jego życzyliwe ustosunkowanie się do Związku Inwalidów Wojennych R. P. oraz powiatowemu Zarządowi Federacji za ofiarowaną kwotę 100 zł. na zasilenie funduszu Kasy pogrzebowej. Zebranie zakończono długotrwałymi okrzykami na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka.

Również uchwalono złożyć p. Staroście Powiatowemu w Sokółce najserdeczniejsze podziękowanie i za jego życzyliwe ustosunkowanie się do Związku Inwalidów Wojennych R. P. oraz powiatowemu Zarządowi Federacji za ofiarowaną kwotę 100 zł. na zasilenie funduszu Kasy pogrzebowej. Zebranie zakończono długotrwałymi okrzykami na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka.

Rozsądny i trzeźwy odruch Białorusinów

Białoruskie kolegium apolityczne pracowników organizacji kulturalno-oświatowych w Białymstoku wydało w języku białoruskim odezwę przedwyborczą, zatytułowaną „Do wszystkich pracujących obywateli Zachodniej Białorusi”, w której stwierdza, że nadchodzące wybory wymagają od obywateli białoruskich poważnego zastanowienia się nad osobami kandydatów na posłów. Odezwa podkreśla, że dotychczasowi przedstawiciele białoruscy w Sejmie nie mieli na uwadze dobra ludu białoruskiego, nie dbali o jego narodowy i kulturalny rozwój, lecz uprawiali bezwzględnie opozycję w stosunku do Rządów polskich, dla zamaifestowania swego nieprzejednanego stanowiska. Do roku 1926, t. j. do czasu, kiedy w Polsce rządy sprawiała endecja, odmawiająca Białorusinom wszelkich praw, polityka ta jeszcze była do pewnego stopnia zrozumiałą. Od czasu jednak, kiedy nastąpiły rządy późniejsze, opozycja posłów białoruskich jest zupełnie

niecelowa i niemądra, zwłaszcza, że posłowie ci z uporu prowadzenia opozycji przeciw rządowi głosowali nawet przeciw tym ustawom, które dawały Białorusinom bezpłatne państwowe szkoły w ich języku. Taka demonstracyjna polityka sejmowego klubu „Zmaha-

nie” zasługuje na najwyższe potępienie. Białorusini powinni oddać swe głosy na tych posłów, którzy chcą pracować nad rozwojem narodu białoruskiego, aby naród ten mógł być wolnym między innymi wolnymi narodami w granicach Rzeczypospolitej polskiej.

Znamienne rezolucje żydowskich sfer gospodarczych w Łomży

Znamienną uchwałę powziął Związek Rzemieślników Żydów w Łomży. W uchwale tej Związek stwierdza, iż rząd Marszałka Piłsudskiego w swej przewidującej polityce gospodarczej otacza przemysł i rzemiosło staranną opieką, że na tym punkcie dążenia rzemieślników żydowskich pokrywają się z intencjami rządu i że ten wspólny punkt interesów winien być wyraźnie podkreślony i przestrzegany przez związki rzemieślnicze, wobec czego dobro sprawy rzemieślniczej wymaga po-

parcia rządu Marszałka Piłsudskiego w Jego zmuszonej i ciężkiej pracy. Opierając się na powyższych motywach, Związek Rzemieślników Żydów w Łomży nie wziął udziału w Ogólnym Zjeździe Rzem. Żyd. w Białymstoku w dniu 26 bm., postanowił natomiast wszelkimi rozporządzalnymi środkami poprzeć na terenie okręgu łomżyńskiego akcję przedwyborczą BBWR. i wezwać żydowskie masy rzemieślnicze do głosowania w dniach 16 i 23 listopada na listę BBWR. Nr. 1.

Czołowi działacze N.P.R. — Prawicy i „Piasta” w Poznańskim przeszli do Bezp. Bloku Współpracy z Rządem

Znany działacz poznański N. P. R. — prawicy, p. Antoni Maćkowiak, nadesłał do sekretariatu BBWR, list, w którym oświadcza, że ze względu na niebezpieczną dla państwa taktykę partii, do której dotychczas należał, występuje z niej i zgłasza gotowość do pracy w szeregach Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, po-

nieważ przyszedł do przekonania, że tylko rząd Marszałka Piłsudskiego jest zdolny do utrzymaniaładu i porządku w państwie.

Jednocześnie wystąpił z „Piasta” prezes organizacji tego stron-

nictwa w powiecie brodnickim, p. Antoni Misiński, który w liście, skierowanym do władz partyjnych „Piasta”, podaje analogiczne do motywów p. Maćkowiaka powody wystąpienia z tej partii.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Nowy-Dwór (pow. sokólski). W ub. niedzielę odbył się tu wiec przedwyborczy, na którym, po przemówieniu p. Natuniewicza, zebrani wzniesli okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego i postanowili głosować na listę № 1.

Białowieża. Doceniając znaczenie zbliżających się wyborów do ciała ustawodawczego, wyborów, mających zadecydować o rozsądku, patriotyzmie i sile moralnej naszego narodu — Białowieża zabrała się dzielnie do roboty, by poprzeć usilne dążenia Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego i Jego rządu. Stworzono Gminny Komitet Wyborczy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w składzie 32 osób, przedstawił całość ludności bez względu na zawód, narodowość i wyznanie, nadto zostało stworzonych 5 kół wiejskich w większych ośrodkach gminy i podkomitet urzędników Dyr. Lasów Państw. Komitet zainicjował i przeprowadził szereg zebrania robotników, umysłowych pracowników, inteligencji i rolników, na których postanowiono jednomyślnie oddać swe głosy na listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, № 1.

Szczególny charakter miało zebranie włocian — Białorusinów. Po referacie, wygłoszonym przez p. W. Malinowskiego, wywiązała się dyskusja, w której rolnik z Paszuckiej-Budy, Martysiuk, podkreślił, iż chłopcy — rolnicy, oszukiwani dotychczas przez zacietrzewionych partyjników, nie mogli ocenić zasług obecnego rządu — dziś im się oczy otwierają, pójdą tam, gdzie wspólne dobro, partyjników przepędzą od siebie kijem i głosować będą na listę № 1.

Teren białowiecki, eksploatowany dotychczas przez wywrotowych agitatorów różnych partii i partyjek, wyzbywa się partyjnych naleciałości.

Szudziałowo (pow. sokólski). Utworzył się Komitet Obywatelski Kobiet w celu popierania akcji wyborczej BBW z Rz. w składzie następującym: prezeska p. Martynelis Apolonja, vice-prezeska p. Olchowikówna Emilia, sekretarka Czajkowska Anna, skarbniczka p. Subioto Anna, członkinie: pp. Wiśniewska Helena, Kureczkówna Adela, Zambrowicz Bronisława, Garbacewiczówna Stanisława, Wildówna Stanisława, Olchowikówna Stefania i Zagrzejska Anna.

Ostrów Mazowiecka. Na niedzielnym wiecu mec. Mikłuszewski w związku z rzeczem przemówieniu zobrazował słuchaczom bilans prac rządu Marszałka Piłsudskiego. Zebrani w liczbie 250 osób wysłuchali przemówienia w skupieniu i nagrodzili je mocnym aplauzem.

Zaręby Kościelne. Po przemówieniu p. Gierałtowskiego Florjana — sześćset zebranych oświadczyło się za BBWR.

Brok. Na wiecu BBWR. przemawiał p. Żędzik z Warszawy, któremu opozycja próbowała przeszkodzić, lecz została usunięta z wiecu przez zwolenników rządu Marszałka Piłsudskiego. Zgromadzeni w liczbie 300 osób wypowiedzieli się za BBWR.

Andrzejewo (powiat Ostów-Maz.) W dniu 26 b. m. mieszkańcy Andrzejewa w liczbie około 500 osób, po wysłuchaniu przemówienia p. J. Wyszyńskiego, uchwaliłi głosować na listę № 1 i stać karnie przy boku Wodza, tak jak kiedyś ich prowadził na zwycięskie boje.

Następnie utworzył się Komitet Wyborczy BBWR. w składzie: p.p. Karpiński Wincenty, Szymczuk Stefan, Choromański Adam, Cimoch Andrzej, Dąbkowski Stanisław, Matej Edmund, Szulborski Lucjan, Gawlik Daniel, Kulesza Władysław i Cimoch Franciszek.

BIAŁYSTOK

Przyjęcia u p. Wojewody

P. Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym p. p.: Józefa Karpińskiego, inspektora lasów państwowych w Siedlcach; pdk. Śląskiego; W. Antonowicza, dyrektora Szkoły Handlowej; J. Krokowskiego, dyrektora Teatru Objazdowego; Dr. G. Rozenmana, rabina; p. starostę Kaczmarczyka; starostę Witkowskiego z Ostrowi Mazowieckiej; Stosyka, zastępcę starosty wołkowskiego; delegację Kasy Stefczyka z Łap w osobach p. p. Ignacego Wesolowskiego i Rudolfa Martina.

Kursy dla dorosłych

Sekcja Kulturalno-Oświatowa Magistratu otwiera z dniem 10 listopada kursy dla dorosłych, uczących się czytać i pisać. Nauka bezpłatna, 3 razy tygodniowo w godzinach wieczorowych (po 2 godz. dziennie) i będzie obejmować: język polski, historję z geografją i arytmetykę.

Lokal kursów: ulica Mazowiecka 35 w szkole powszechnej № 11 i ulica Nowo-Warszawska w szkole powszechnej № 3. Zapisy przyjmowane są w poniedziałki, środy piątki od 7 do 9 wiecz.

Zasłki na zatrudnienie bezrobotnych

W dniu 25 b.m. Starostwo Grodzkie przekazało Magistratowi m. Białegostoku 3000 zł. na zatrudnienie bezrobotnych, a oprócz tego 800 zł. na inwalidów pracy.

Szkoły tańców i sale zabaw tanecznych

Z dn. 27 b.m. wchodzi w życie dwa rozporządzenia porządkowe, ogłoszone w Białostockim Dzienniku Wojewódzkim Nr. 15 poz. 109 i 110: pierwsze w sprawie szkół tańców towarzyskich oraz drugie w sprawie utrzymania i prowadzenia publicznych sal zabaw tanecznych.

Z Magistratu

Magistrat a Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej. W dniu wczorajszym Magistrat odbył specjalne posiedzenie celem udzielenia odpowiedzi na zarzuty Komisji Rewizyjnej R. M., które po zbadaniu w większości okazały się nieuzasadnionymi. Sprawa ta będzie przedmiotem obrad na najbliższym posiedzeniu R. M.

Nadzieje na pożyczki. Bank Spółdzielczy Właścicieli Nieruchomości w Białymstoku zaproponował miastu udzielenie krótkoterminowego kredytu wekslowego w wysokości 1500 dolarów. Magistrat propozycję przyjął na warunkach, proponowanych przez Bank Spółdzielczy. Rada Miejska na najbliższym swem posiedzeniu ma zaakceptować tę transakcję.

Na skutek zabiegów Magistratu Wileński Bank Ziemiński postanowił udzielić miastu 3 pożyczek w listach zastawnych dolarowych na ogólną sumę 29.650 dolarów pod zastaw kilku nieruchomości miejskich. Magistrat zgodził się w zasadzie z warunkami, zaproponowanymi przez W. B. Z. ostatnie zaś słowo w tej sprawie wypowie Rada Miejska na swem najbliższym posiedzeniu.

Djety członków komisji wyborczych

W myśl okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 7 lutego 1928 r. w sprawie diet i kosztów podróży członków komisji wyborczych—członkowie Okręgowych Komisji Wyborczych, przewodniczący oraz członkowie Obwodowych Komisji Wyborczych, o ile wskutek udziału w pracach wyborczych ponieśliby dotkliwy uszczerbek w swym zarobku dziennym, otrzymują na odpowiednio uzasadnione żądanie pełne dietyienne za dni rzeczywistej pracy, o ile zaś mieszkają poza miejscem swego urzędowania—również zwrot kosztów podróży.

Zebranie Komitetu Wojewódzkiego „Miesiąca Pomorza“

W dniu 27 bm. w sali konferencyjnej Urzędu Wojew. w Białymstoku, odbyła się pod przewodnictwem Pana Wojewody Kościalkowskiego, zebranie Komitetu Wojewódzkiego „Miesiąca Pomorza“ — jaki zostanie zorganizowany na terenie województwa białostockiego w czasie od dnia 16 listopada do 16 grudnia br.

Celem „Miesiąca Pomorza“, jest sformułowanie odruchów społeczeństwa wobec zakusów niemieckich, oraz uświadomienie o niebezpieczeństwie niemieckim, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnienia Pomorza i dostępu do morza.

Szczegółowy program „Miesiąca“ zostanie podany do wiadomości publicznej przy pomocy specjalnych

wydawnictw, imprez i filmu.

Zebrani: przedstawiciele organizacji społecznych, uznali się za Woj. Komitet Miesiąca Pomorza.

Honorowe przewodnictwo objął Pan Wojewoda Kościalkowski.

Przyjąłm Wojew. Komitetu ukonstytuował się następująco: wiceprzewodniczącym prezydent W. Hermanowski, sekretarz L. Ślusarczyk, skarbnik dyr. Łapiński, członkowie: Szeller, ks. proboszcz Guskiewicz, pulk. Kmicie - Skrzyńska, ks. proboszcz Guskiewicz, dr. Rozenmann, dyr. T. Szeller, prof. Fcheński.

W najbliższym czasie odbędzie się zebranie Powiat. Komitetu Miesiąca Pomorza w Białymstoku, w celu zorganizowania odpowiedniej akcji.

Z teatru

„Egzotyczna kuzynka“ i „Król“

Kilka zreczenie skonstruowanych sytuacji, kilkanaście iskrzących się dowcipem, może jednak trochę przydługich dialogów, przystawowy francuski trójakt małżeński i majstersztyk sceniczny Verneilla gotów. Autor bije ze sceny w widownie niefrasobliwym humorem au bout portant, widownia odbija salwami śmiechu i stwarza się nastroj, któremu na imię „komedjowy“. Wiecej szybkie tempo, mniej długie dialogi i „Egzotyczna kuzynka“ stałaby się farsą, co zdaje się leżało nawet początkowo w intencjach autora.

P. Balcerkiewiczówna, oświecając swym wdziękiem, tworzyła naprawdę cocktail ze swego kunsztu aktorskiego w połączeniu z lekką domieszką szarży. Sekundowali jej dzielnie p. p.: Biernacka, Krokowski i Opaliński.

— W „Królu“ znakomita spółka autorska Caillavet i de Fiers w tło awanturk miłosnych odtwórcy tytułowej roli wplata miśternie szereg powikłanych sytuacji, łącząc subtelny dowcip galijjski z lekką ironją.

Przed oczyma widowni przesuwa się korowód meźów stanu, high-life'u paryskiego, cyganerii, —jednym słowem la toute Paris.

Komedja wyreżyserowana i zagrana znakomicie. Każda rola opracowana w najdrobniejszych szczegółach, co wszystko wpłynęło na miłą, pełną werwy i tempa całość.

Publiczności, wdzięcznej sympatycznemu zespołowi, dużo, aż za dużo, bowiem po każdym podniesieniu kurtyny publiczność, zapewne nie mogąc zmieścić się na widowni, zbyt hałaśliwie zdobywała swoje miejsca. A to przeszkadza trochę spokojnym widzom no i miłym gościom aktorom, nieprawdaż? A.

Z sali sądowej.

Niestortonna praca stędzioła kasztuła 1 rok więzienia. Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpatrywał sprawę Beryły Michała, mieszk. m. Białegostoku, o kradzież 696 zł. za pomocą otwarcia okna z mieszkania Marjanny Ogrodnik. Sąd skazał złodziejaszka na 1 rok więzienia.

6 mies. więzienia za pobicie funkcjonariusza państwowego. Sąd Okręgowy w Białymstoku rozpatrywał sprawę Stanisława Wrońskiego, mieszkańca wsi Buzskiel, gm. Czarna-Wieś, o to, iż w lipcu r. b. uderzył leśniczego trzykrotnie w twarz z powodu zatrzymania przez niego syna oskarżonego, ścinającego w lesie siekierą drzewo. Sąd Okręgowy uznał go winnym i skazał Wrońskiego na 6 mies. więzienia.

Z dnia i nocy

Nieszczęśliwy wypadek. W dniu 27 b. m. o godz. 18 ej. sprzedawca gazet, Jan Malewski, nie zdążywszy wyjść na czas z pociągu pośpiesznego, zdążającego do Warszawy, wyskoczył podczas biegu pociągu i dostał się pod koła, które obcięły mu lewą gołęń i w prawej nogi stopę. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala św. Rocha w Białymstoku.

Patelajenne gorzelnictwo. Posterunek policji w Sopoćkiniach, wykrył nielegalną gorzelnię, prowadzoną przez 2-ch wyrostków Pawła Rokusza i Adolfa Romanczuka, mieszkańców wsi Robiszki, gminy Wollowiszewce, pow. augustowskiego. Aparat do pędzenia wódki, składający się z blaszanej rurki, garnka zwyczajnego i blaszanej zbiornika skonfiskowano.

Śmie tańce pobicie. W m. Augustowie na przedmieściu Baraki, odbywało się wesele u Jeremiasza Galańczuka. Na wesele przybyli nieproszeni goście, którzy przyniesionymi sobą kijami i girami pobili i pokłuli nożami swągra Galańczuka, Jana Tyłendę 23 lat, który nazajutrz zmarł. Tyłenda jako zdolny rzemieślnik stale zarabiał w Zarządzie Kanalowym i utrzymywał matkę starszkę. Sprawców pobicia Franciszka i Władysława braci Barczyków, Antoniego i Jana braci Prawdźków i kilku innych aresztowano.

Kradzież w poślugu. Marjan Ostry, mieszkaniec domu noclegowego w Warszawie t. zw. „Cyrku“ (Ozika 62), gdzie ogniskują się wszystkie szumowiny i męty stolicy, wybrał się na gościnne występy do Augustowa, został jednak przychwycony na gorącym uczynku kradzieży walizki w poślugu na szkodę Kazuka Edwarda, mieszkańca Grodna, i powędrował do więzienia na zimowy wypoczynek.

Kradzież z mieszkania. Na szkodę Adamowicz Stefanji (Nowo-Warszawska 9), dokonano kradzieży bielizny i gotówki na łączną sumę 506 zł. O dokonanie kradzieży tej podejrzany jest

Edward Mioduszewski, służący u uszkodowanej, który dnia krytycznego zbiegł w niewiadomym kierunku.

Krewcy awanturnicy. W Augustowie na placu Piłsudskiego pełniący służbę st. post. Chrościelewski Antoni zauważył dwóch osobników, wszczynających awantury z przechodniami. Kiedy policjant zwrócił się do nich z upomnieniami i zażądał wylegitymowania się przez awanturników, ci rzucili się na niego, wraz z innymi kolegami, bijąc go i kopiąc, przyczem usiłowali wyrwać mu broń, którą dzielny policjant bronił resztą sił. Dopiero zawezwana przez publiczność pomoc z posterunku P. P. uwołniła Chrościelewskiego z opresji. Zatrzymanymi awanturnikami okazali się zwolnionymi niedawno z wojska ulanami: Marjanem Wasiliewiczem, Czesławem Kuczyńskim, Wacławem Wasilewskim, Polciem Kazimierzem i Stefanem Stelmachem. Wszyscy oni odpowiadac będą przed sądem za opór policji.

Czarne niebezpieczeństwo zagraża Białemstokowi

Tego jeszcze nie było! Sensacja w teatrze „Palace“. Tak jest, naszemu miastu zagraża czarne niebezpieczeństwo w postaci 45 rasowych murzynek i murzynów z Nowego Jorku. Czarna kohorta przejeżdżając z Warszawy do Rygi zatrzyma się w Białymstoku na niedzielę 2 listopada, aby w 5 aktowej operetce „Louisiana“ wykazać swą wysoką kulturę artystyczną i nadzwyczajną zdolność wokalne, muzyczne i choreograficzne. W roli głównej występuje sam autor operetki L. Douglas, znakomity śpiewak solista. Podobno za tym egzotycznym zespołem szalała przez miesiąc cała Warszawa, słuchając operetki, w której piękne, pełne sentymentu l'breto tworzy jedną harmonijną całość z wybitnie melodyjną muzyką.

MAJĄTEK HURCZYNY,
poczta Poro.ów, ma na
sprzedaż

3 knurki

6 miesięczne, rasy niemieckiej, kłapouchy,

po rodzicach z rodowodami

Druskieniki

Perła Ziemi Białostockiej w odpowiedzi Treviranusowi

W ub. niedzielę, w Druskienikach, przed gmachem Magistratu, odbył się wiec protestacyjny przeciwko zakusom Treviranusowi niemieckich. Po zagajeniu wiecu przez miejscowego proboszcza ks. Bolesława Wolejko, na wniosek p. Szczerbińskiego Marjana wiec, liczący około 500 osób powziął rezolucję protestującą przeciw bezczelnym prowokacjom niemieckim i stwierdzającą, że wszyscy

jak jeden staniami w obronie naszych granic.

Poczem po wzniesieniu hołdowniczych okrzyków „Niech żyje“ na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka Józefa Piłsudskiego, uformował się pochód, który przeszedł ulicami: 11-go Listopada, Orzeszkowej i Marszałka Piłsudskiego, i po odśpiewaniu „Roty“ Konopnickiej, rozwiązał się placu na szkolnym.

Wołkowysk

Rozwój L.O.P.P. na terenie powiatu

Na dzień 30 bm. na godz. 18 zostało zwołane zebranie organizacyjne LOPP., celem wyboru Zarządu i Komisji Rewizyjnej powiatowego LOPP. w Wołkowysku. Powyższe zebranie jest w ścisłym związku z rozpoczęciem jednolitej, szeroko zakrojonej akcji uświa-

domienia i przygotowania całego społeczeństwa do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Nie ulega wątpliwości, że akcja ta będzie najskuteczniejszą rekojmnią bezpieczeństwa narodu w razie zakusów wrogów czyhających na całość granic Polski.

Ostrołęka

Koło L.O.P.P. przy szkole rzemieślniczo-przemysłowej

Dzięki poparciu dyr. szkoły p. Józefa Sobińskiego zostało zorganizowane Koło Szkolne L. O. P. P. Członkowie tego Koła rozpoczęli pod osobistym kierownictwem p. dyr. intensywną pracę w dziedzi-

nie modelarstwa lotniczego. Należy życzyć tej placówce jaknajpożyśniejszego rozwoju, gdyż stworzy przyszłe kadry pionierów lotnictwa.

NADESLANE

Profesor Czerbak-Arski w Białymstoku

Białystok będzie miał niezwykłą sposobność usłyszenia z ust miarodajnych sprawozdania o kolosalnym odkryciu, mianowicie o czytaniu z tęczywki oka wszystkich chorób i wad organizmu byłych, obecnych i przyszłych. Wygląda to na pozor paradoksalnie, a jednak tak jest w istocie. Znakomity metapsycholog, powaga naukowa w tym kierunku p. prof. Czerbak-Arski przyjeżdża z Poznania, gdzie stale mieszka i wygłosi na ten temat w czwartek dnia 30 b. m. w sali Re-sursy Obywatelskiej o godz. 8.30 wieczorem wykład z ilustracją obrazów świetlnych i pokazami praktycznymi z tej dziedziny i z doświadczeń magnetycznych. Prelegent jest bodaj jedynym w Polsce, który metapsychologię i metafizykę bada sposobami ściśle naukowymi i dochodzi do zdumiewających rezultatów. Jako b. współpracownik genialnego magnetyzera dr. med. Gratzingera w Wiedniu, doszedł do perfekcji w poznaniu nas z tajemnicą t. zw. zabiegów magnetycznych tak teoretycznie, jak i praktycznie i zademonstruje liczne przykłady tej niepospolitej gałęzi wiedzy i sztuki zarazem. Jako autor wyróżnił się prelegent nie tylko licznymi pracami literackimi jak: „Ramzes“, „Wawel“, „Zmartwychwstanie“, „Księga Ducha“ i in., ale jest autorem jedynej w tej dziedzinie pracy w języku polskim: „Magnetyzm ludzki i jego lecznicza potęga“. To też do niezwykłych sposobności zaliczyć należy wykład czwartkowy dzięki tematowi jak i osobie prelegenta. Jak się dowiadujemy prelegent zabawi kilka dni i będzie przyjmował w hotelu „Ritz“.



73—1

W niedzielę doręczane będą przekazy pocztowe emerytom

W najbliższą niedzielę, dnia 2 listopada, wobec przypadającego w sobotę święta Wszystkich Świętych, doręczane będą emerytom przekazy pocztowe z rentami emerytalnymi.

FABRYKA SUKNA
A. Sokół i J. Zylberfenig
BIAŁYSTOK
ul. Sienkiewicza Nr. 44

1.000-ce nowoczesnych gospodyń prasuje swoją bieliznę żelazkiem elektrycznym i są zadowolone z jego nieocenionych zalet, wygody, czystości i tanich kosztów.

Prędko, czysto i tanio prasuje się tylko żelazkiem elektrycznym.

Grzejniki elektryczne sprzedaje Elektrownia Białostocka na 10-cio miesięczne raty.

Obstałować można przez telefon № 3-91

Białostockie Towarzystwo Elektryczności
Spółka Akcyjna

„WĘGLÓWKA“

Spółdzielnia Węglowa

Dla funkcjonariuszy państw. cyw. i wojsk.

Oddział w Białymstoku

Kilińskiego 9 — telefon 11-42

BOCZNICA WŁASNA tel. 11-43

Sprzedaj węgiel i koks koncernu „ROBUR“ (roczna produkcja 13.320.000 ton.) na długoterminowe raty

NIEMIEC ANTONI, syn Konstantego, rocznika 1900, zamieszkały w Montowtach, gminy Mściów, powiatu wolkowskiego,

untaważnia zagubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Wolkowsk. 70-3

RESTAURACJA Resursy Obywatelskiej

Sienkiewicza 1, róg Żydowskiej
Otwarcie sezonu
Codziennie „DANCING“
TRIO I. Sokołowskiego
Bufet obficie zaopatrzone.
Wejście bezpłatne.
ZARZĄD BUFETU

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne
weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od g. 9-11 i 4-8 w.
Białystok, Lipowa 17.
Tel. 6-40.

Lekarz dentysta

A. Bernblum

Białystok, Sienkiewicza 14
tel. 6 86 POWRÓCIŁ

Stomatolog (Lekarz dentysta)

Dr. med. Ignacy Rosenberg
Kierownik Oddziału Dentystycznego
Pow. Kasy Chorych w Białymstoku.
Ordynuje prywatnie przy
ul. Kilińskiego 21.
Własne laboratorium sztucznego
uzębienia w kauczuku, złocie i platynie. 5/8

Lekarz-Dentysta 660

E. L. Goldberg
Choroby jamy ustnej i zębów — zęby sztuczne
Sienkiewicza 34, róg Nadzecznej.
tel. 7-67
powrócił i ordynuje od 4-8 w.

Popierajcie LOPP.

Istniejący od 1900 r. Sklep obuwia

Zakładu Rzemieślniczo-Wychowawczego w Białymstoku pod w. „Św. Józefa“

przeniesiony został z dotychczasowego lokalu przy ul. Kilińskiego 25 na Rynek Kościuszki 3 — tel. 2-39 (vis a vis kościoła farnego)
Poleca na dogodnych warunkach wykwinne i trwałe obuwie męskie, damskie i dziecięce własnego wyrobu oraz kalosze i śniegowce.

FABRYKA SUKNA i KOŁDER

I. D. SZAPIRO

BIAŁYSTOK,

ul. Sienkiewicza 42, tel. 12

68-1

APOLLO Dziś otwarcie sezonu początek 6¹⁰ 8¹⁰ 10¹⁰

Artyfilm romantyczny, rozgrywający się na Kaukazie i w salonach magnatów cesarskich

PIEŚNIARZ GÓR

w roli atamana JEGORA

Cały film w naturalnych kolorach „Techu color“ Dźwiękowo nagrany „Western Electric“
Ponadto

LAWRENC TIBBETT

DODATKI DZWIĘKOWE

Ponadto

Kino „POLONJA“

DZIŚ

Król sensacji **Harry Peel** i czarująca **Darry Holm** w sensacyjnym dramacie w 2 serjach 12 aktach p. t.

UPIORY

NADPROGRAM

Komedja w 3 aktach p. t. „Bacność świnka“

„MODERN“ DZIŚ

Początek 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰

Najnowsza atrakcja zagranicznych ekranów

CIERNIE LOSU

porywający dramat erotyczny z życia artystów cyrkowych

PAWEŁ RICHTER

W rolach głównych Bohater filmu „NIBELUNGI“
ERNA MORENA — OSIP RUNCZ.

Cały program największego na świecie cyrku BUSZA.



SKŁAD

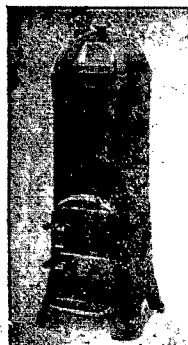
artykułów technicznych i wodociągowych

J. KUPFERBERG

BIAŁYSTOK

ul. Kilińskiego 11 — Tel. 3-58 i 11-78.

Poleca piece szamotowe i żelazne
Rury, łączniki, wanny i okucia
domowe.



OTTWEL BINNS

33)

Wyspa pięciu palm

(Java Jack)

W przekładzie autoryzowanym K. Bukowskiego

Rozdział siódmy.

(Ciąg dalszy)

— A więc go znasz, San-Czun?

— Ja nie znać go! — zawołała dziewczyna z taką zapalczywością, że Java zastanowił się. Nie wierzył jej i powiedział jej to w twarz.

— San-Czun, twarz twoja kłamie. Wincenty Palgrave posłał ciebie do hotelu i naklonił cię, abys mnie śledził. Przyjdzie dzień, że rozprawię się z nim, z powodu tego i z powodu innych rzeczy.

— Nie zechce go pan chyba zabić!

W ciemnych oczach tkwiło coś, czego nie mógł odgadnąć. Czy to była żądza, trwoga, nadzieja, czy też mieszanina tych trzech uczuć?

Java zaśmiał się gorzko.

— Bardzo możliwe. Zrobiłbym to może już wczoraj, gdyby mi się nie był wymknął.

— Ale on bardzo silny — szepnęła — i strzela i przebija jak błyskawica, szybko, szybko!

— To mi jest obojętne. Nie pozostaje mi widocznie nic innego jak zabić go, chociaż jest moim bratem przyrodnim.

Migdałowe oczy były prawie okrągłe, gdy patrzyły na Javę z niedowierzaniem.

— On nie powie mi nic, gdy kazać mi zakłuć pana nożem.

Gdy Java spojrział w małą, dziwnie piękną twarz, czekając na dokończenie zdania, poznał wyraźnie, że w duszy dziewczyny rozgrywała się walka. Wargi jej drgnęły i jakby szukały odpowiednich słów. Ciągnęła dalej jakby szepem:

— Więc ja powie panu wszystko. Człowiek, którego nazywa pan Palgrave, Njio i Osterdijke, nazywał się Brown...

— Brown?

— Tak Brown. On kupił mnie od Nji przed jeden, dwa, trzy lata, kiedy byłam dzieckiem. Njio ukrasł mnie od mojej matki w Kaulun. Mistern Brown wychował mnie i powiedział, że będę kiedyś wielką damą. Nauczył mnie mówić po angielsku i gdy ja nie mówię dobrze, on bił mnie. A potem używał mnie do rajskiej altany jak on mówił, aby zwabił mężczyzn w sieci.

— Jako przynętę! A to lot!

— Używał mnie do tego przez jeden, dwa, ach wiele miesięcy i my pojechał z Singapore do Batarji i do Macassar i nigdzie nie był długo, aż my przyjechał przed tygodniem do Palembang, on grał w karty i mężczyźni przychodzili, aby grać o mnie...

Twarz Javy sponępniała, kiedy spojrział ponad głowę Chinki na srebrzyste morze. Potem zapytał ostro:

— Czy kazał ci ukrasć negatywy?

— Tak — odpowiedziała dziewczyna — to było bardzo łatwo. Ja wziąć je z blaszanego kufra, a na dole na ulicy stać Njio i ja — tu to rzucić.

— A więc to jest szajka, do której należą nasi wrogowie? Pal... Brown, Njio i Osterdijke. Zamyslił się chwilę, patrząc na brunatny żagiel dżonki, do której mieli za chwilę dotrzeć, a potem rzekł:

— San-Czun, na wyspie, do której płyniemy, znajduje się mała dziewczyna. Ojciec jej był moim przyjacielem i padł wczoraj na nadbrzeżnej ulicy z ręki mordercy.

— O, ja wiedzieć o tem, to jest człowiek, który mieć duży zielony klejnot.

— Nie można dopuścić do tego, aby jego córka wpadła w ręce Njia i aby ją sprzedał jak ciebie. Chciałbym, abyś została jej przyjaciółką, a również moją. Byłoby mi przykro pilnować ciebie nieustannie i dlatego chcę ci zaufać. Postąpiłem z tobą wczoraj wieczorem trochę brutalnie, ale...

— O, pan być mocny, bardzo mocny! — przerwała mu San-Czun. — A jeśli pan chce, aby ja byłam paną przyjaciółką...

— Tak chciałbym...

— To — oczy jej zabłyśły radośnie, gdy podała mu rękę — my uściskać ręce.

Java-Jack chwycił podaną rękę.

— A więc porozumieliśmy się, San-Czun. Od dzisiaj jesteśmy przyjaciółmi, choćby dlatego, że mamy wspólnego wroga.

c. d. n.

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 10-06 dodatkowy. Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21. Telefony Redakcji: dzienny — 10-06. nocny — 2-73. Rękopisów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście — 80 gr. za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelajacyjne — 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niższe. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Układ ogłoszeń przed tekstem 5° lamowy, za tekstem 10° lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.